

Jan Baytel

Wymienione przez Autorów w rozdziale Muzyka Klasyczna - Instytucje, Stowarzyszenia, Fundacje (str. 238 i następne) organizacje wskazane są jako "organizatorzy festiwali i koncertów"; tymczasem co najmniej trzy spośród nich pretendują tradycyjnie do roli reprezentacji całego "środowiska artystów wykonawców" czyli mówiąc prościej - muzyków. Są to Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków (SPAM) w odniesieniu do muzyki klasycznej, Polskie Stowarzyszenie Jazzowe (PSJ) i - całkowicie pominięte w Raporcie (sic!) - Stowarzyszenie Muzyków Rozrywkowych (STOMUR).

Niestety, organizacje te nie spełniają jak się wydaje oczekiwań środowiska, bowiem nie są reprezentatywne ani ilościowo (skupiając, w poszczególnych z wymienionych Stowarzyszeń, w zależności od przyjętego sposobu szacowania, 20 do 30% ogólnej ilości zawodowych muzyków), ani jakościowo (większość najbardziej rozpoznawalnych artystów pozostaje poza Stowarzyszeniami).

Analiza przyczyn takiego stanu rzeczy oraz możliwości podjęcia działań dla rewitalizacji organizacji przedstawicielskich muzyków wymagają szerokiej środowiskowej dyskusji, jaka już się rozpoczęła - głównie na forach internetowych (internetowe forum muzyków orkiestrowych: [www.orkiestraforum.pl](http://www.orkiestraforum.pl) i otwarte forum jazzu: [www.groups.google.com/group/otwarte-forum-jazzu](http://www.groups.google.com/group/otwarte-forum-jazzu))

Moim zdaniem istotą problemu jest stan prawny, który nie przewiduje istnienia organizacji dawniej zwanymi "związkami twórczymi" a funkcjonalnie bliskich izbom zawodowym, korporacjom czy nawet cechom rzemieślniczym. Organizacje zawodowe muzyków pozostają w formule stowarzyszeń, w której funkcjonowały w okresie PRL, lecz która, szczególnie po zmianie Ustawy o Stowarzyszeniach, pozbawiającej możliwości finansowania choćby części działalności statutowej przez Państwo, jest w stosunku do tych organizacji anachroniczna.

Przyjmując (a priori - jako oczywiste), że zorganizowana reprezentacja muzyków jest potrzebna zarówno im samym, jak ich "pracodawcy", którym najogólniej rzecz ujmując jest społeczeństwo, a w jego imieniu Minister Kultury - reanimacja silnego i reprezentatywnego Związku (Związków) Muzyków pielęgnującego najlepsze tradycje przedwojennego Związku Muzyków ale także "poodwilżowych": Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków,

Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego i Stowarzyszenia Muzyków Rozrywkowych jest według mnie zadaniem pilnym i podstawowym.

Jan Baytel - w latach 1976-1985 muzyk flecista solista w Orkiestrze PRiTV Studio S-1, a następnie (1985-1989) w Warszawskiej Operze Kameralnej, Sekretarz Generalny (3 kadencje), Skarbnik i Wiceprezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków, w latach 1989-1991 członek Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Muzyków (FIM).